

KURIER Popularny

Organ Wojewódzkiego Komitetu

PPS

Rok II

Łódź, piątek 2 sierpnia 1946 r.

Nr 210 (277)

Życzliwość dla dawnych wrogów nie może być błaznliwością wobec gwałtu! Z plenarnego posiedzenia Konferencji Pokojowej

PARYŻ (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu popołudniowym konferencji pokojowej pierwszy zabrał głos holenderski delegat, który przyznając, że wielkie mocarstwa powinny zajmować specjalne miejsce w rodzinie narodów oświadczył, że Holendrzy przeciwstawiają się ten dencjom do uzurpowania sobie monopolu mądrości w dziedzinie międzynarodowej i narzuca nia swej woli innym. Uważa on, że zasada równości nie znalazła dostatecznego wyrazu w organizacji obecnej konferencji. Delegacja holenderska ma w szczególności poważne zastrzeżenia odnośnie przepisów proceduralnych, które ograniczają udział poszczególnych państw w pewnych komisjach. Jego zdaniem, wszystkie zaproszone państwa powinny uczestniczyć we wszystkich pracach konferencji i we wszystkich komisjach na zasadzie absolutnej równości. Mimo tych zastrzeżeń delegacja holenderska deklaruje gotowość konstruktywnej współpracy nad opracowaniem takich traktatów pokojowych, które nie będą zawierały zarodków nowych konfliktów.

Delegat jugosłowiański, minister spraw zagranicznych Kardell podkreślił, że konferencja pokojowa nie powinna się powodować duchem zemsty, musi jednak zadać decydujący cios duchowi agresji, by zaoszczędzić przyszłym pokoleniom cierpień wojennych. Delegat jugosłowiański przypomniał, że jego kraj został zdradziecko zaatakowany przez Niemcy i Włochy oraz przekształcony w całości w teren działań wojennych. Zasada przyczyna wojny była ten dencja reżimów faszystowskich do gospodarczego i politycznego ujarznienia poszczególnych ludów i do zniszczenia reżimów demokratycznych. Konferencja powinna przede wszystkim wykończyć resztki faszyzmu i zlikwidować wszelkie tendencje do hegemonii. Następnie powinna

ona przyczynić się do tego, by wyzwolone narody stały się istotnie wolne od wszelkiej presji ekonomicznej lub politycznej z zewnątrz. Wreszcie należy zapewnić tym narodom słuszne odszkodowania za zniszczenia, spowodowane przez agresorów. Delegacja jugosłowiańska zgadza się ze stanowiskiem, że należy okazać życzliwość w stosunku do narodów, które pomagały początkowo napastnikom, ale później zwróciły się przeciwko nim, jednakże ta życzliwość nie powinna prowadzić do pobłażliwości wobec ducha gwałtu i agresji. Mówca składa hołd wysił-

kom ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w przygotowaniu traktatów pokojowych i oświadcza, że

przedłożone obecnej konferencji projekty są na ogół słuszne i mogą stanowić podstawę organizacji pokoju. W projektach tych są jednak — zdaniem mów-

cy — punkty sprzeczne z pojęciem sprawiedliwości. Tu delegat jugosłowiański protestuje przeciwko wytyczeniu granicy włosko-jugosłowiańskiej według tzw. „linii francuskiej”.

Jugosławia — mówi min. Kardell — nie uzyskała kompensaty za szkody spowodowane agresją faszystowską.

Delegat jugosłowiański kończy wyrażeniem życzenia, by konferencja zakończyła się pełnym sukcesem, stając się jeszcze jednym zwycięstwem narodów miłujących pokój nad siłami agresji.

Skolei przemówił przedstawiciel Norwegii, stwierdzając m. in., że dzieło obecnej konferencji będzie doniosłe, stwarza bowiem precedensy odnośnie uregulowania problemów i Niemiec i Japonii. Mówca nawołuje do zapewnienia niepodzielnego pokoju i do stworzenia gwarancji przeciwko wszelkiej nowej agresji. Po przemówieniu delegata Norwegii, premier Bidault odczytał porządek dzienny jutrzejszych obrad, który przewiduje najpierw posiedzenie komisji regulaminowej, a następnie nowe posiedzenie plenarne, na którym przemawiać mają delegaci Czechosłowacji, Abisynii, Polski, Kanady i ZSRR.

Ustąpienie tow. min. Wachowicza

Jak donosi centralny organ PPS „Robotnik” — vice-minister Bezpieczeństwa Publicznego tow. HENRYK WACHOWICZ złożył na ręce Prezesa Rady Ministrów tow. Edwarda Osóbki-Morawskiego rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Dziwne pokrewieństwo... Skąd się wzięła „żelazna kurtyna“?

MOSKWA (PAP). Publicysta radziecki, Zaslowski, zamieścił w „Prawdzie” felieton, w którym omawia rodowód osławionej „żelaznej kurtyny”, publikowanej na łamach prasy zagranicznej w artykułach o ZSRR Europie wschodniej. Skąd się wzięły te słowa „żelazna kurtyna”? Kto pierwszy puścił w obieg ten oszczerzy termin? — pyta Zaslowski i następnie pisze: Gazety przypisują autorstwo Churchillowi. To on jako pierwszy w swoim przemówieniu fultońskim puścił w obieg słówko (podchwyczone przez stu gębną prasę antyradziecką). Churchill jest bezsprzecznie mistrzem obrazowego stylu, a prze mówienie w Fulton niewątpliwie było przeniknięte swrogością w stosunku do ZSRR, mimo to, chociaż Churchill mówił wówczas „o żelaznej kurtynie”, nie on jest inicjatorem i nie do niego należy prawo autorskie. Churchill przywłaszczył sobie zwrot, nie wskazując nazwiska autora. W ten sposób jest on raczej plagiatorem niż inicjatorem, w każdym razie jest jedynie na

śladowca. Słowa o „żelaznej kurtynie” zostały po raz pierwszy użyte przez Goebbelsa w jednym z jego ostatnich artykułów, wydrukowanych w tygodniku „Das Reich”.

Artykuł ten był ogłoszony 23 lutego 1945 r. i nosił tytuł „rok dwutysięczny”. Churchill wygłosił swe przemówienie w Fulton o rok później 5 marca roku 1946. Oto równoległe cytaty dwóch utworów: Tekst Goebbelsa brzmi: okupowaliby całą wschodnią i południowo-wschodnią Europę, jak również większą część imperium niemieckiego. Nad tym olbrzymim — jeśli liczyć również Związek Radziecki, terytorium opadłaby nie zwłocznie „żelazna kurtyna”.

Wyjątek z przemówienia Churchilla w Fulton ma następujące brzmienie: „Od Szczecina na Bałtyku do Triestu na Adriatyku opadła na kontynent „żelazna kurtyna”. Za tą linią znajdują się wszystkie stolice starych państw centralnej i wschodniej Europy: Warszawa, Berlin, Praga, Wiedeń, Budapeszt, Bukareszt i Sofia. Zbieżność jest tu całkowita — stwierdza Zaslowski.

Churchill powtórzył słowa Goebbelsa, który przed wyzonięciem ducha niejako udzielał błogosławieństwa przyszłym oszczercom antyradzieckim. Właściwego autora bezmyślnego złośliwego wymysłu dawno już nie ma. Jego prorocstwo nie sprawdziło się, ale jego brudna wyobraźnia żyje, a nawet została nadopiewana przez pewnych dziennikarzy”.

Włochy czują się pokrzywdzone

RZYM (PAP). Oficjalny komunikat włoski stwierdza, że warunki traktatu pokojowego wywarły we Włoszech przygnębiające wrażenie. Komunikat podkreśla, że poza ciężkimi stratami terytorialnymi traktat pokojowy, skazujący Włochy na całkowitą niemożność obrony oraz narzuca klauzule gospodarcze, co do których Włosi nie mieli ani razu sposobności wypowiedzenia się. Za-

danie odszkodowań od Włoch nie zostało zrównoważone przez uznanie roszczeń włoskich wobec Niemiec. Komunikat stwierdza, że rząd włoski wezwał delegację włoską na konferencję pokojową, by dołożyła wszelkich starań dla złagodzenia warunków, powołując się na usługi oddane przez Włochy w wojnie przeciwko Niemcom.

Nowy rząd w Belgii

BRUKSELA (PAP). Komitet Wykonawczy Belgijskiej Partii Socjalistycznej wypowiedział się za natychmiastowym utworzeniu rządu koalicyjnego, złożonego z socjalistów,

komunistów i liberalów. Komitet Wykonawczy uważa warunki postawione przez Partię Chrześcijańską-Społeczną dla wzięcia przez nią udziału w rządzie, za nie do przyjęcia. Kryzys rządowy w Belgii trwa już 22 dni.

BRUKSELA (PAP). — Regent belgijski książę Karol powierzył misję utworzenia nowego gabinetu 75-letniemu burmistrzowi Antwerpii Camille J. Huysmansowi. Huysmans jest socjalistą.

Bulgaria żąda Tracji

PARYŻ (PAP). Szef delegacji bułgarskiej na konferencję pokojową oświadczył, że Bułgaria będzie żądała od Grecji zwrotu zachodniej Tracji ponieważ dostęp do morza Egejskiego jest warunkiem nieodzownym niezależności gospodarczej i politycznej Bułgarii.

Akcja premiowa „KURIERA POPULARNEGO” dla młodzieży szkolnej

W niedzielę, dnia 4 lipca r. b. rozpoczniemy drukowanie kuponów III Akcji Premiowej „Kuriera Popularnego”, przeprowadzonej specjalnie dla Młodzieży Szkolnej.

Uczestników tej akcji oczekuje 300 różnych nagród w postaci cennych książek, wiecznych piór i różnych przyborów naukowych

Każdą formę podziału Palestyny Arabowie zdecydowani są odrzucić

LONDYN (PAP). Agencja Reutersa donosi, że sekretarz komitetu arabsko-palestyńskiego, złożonego z 4-ech osób, oświadczył, że Arabowie w Palestynie i poza jej granicami odrzucają projekt podziału Palestyny w jakiegokolwiek bądź formie. Zaznaczył on, że komitet arabski nie otrzymał zaproszenia do wzięcia udziału w projektowanej konferencji „Okrągłego Stołu” w Palestynie.

LONDYN, (PAP). — Dyplomatyczny korespondent Reutersa stwier-

dzi, że koła polityczne wyrażają obawę, iż nowy plan palestyński zostanie unicestwiony w wyniku odrzucenia go, w jego obecnej formie przez rząd Stanów Zjednoczonych. Koła te są zdania, że nieprawdopodobieństwem jest, aby prezydent Truman poparł plan sfederowanej Palestyny, opracowany przez rządy czołwaców anglo-amerykańskich. Negatywne stanowisko Trumana byłoby niezmiernie poważnym ciosem dla polityki brytyjskiej w Palestynie.

